



www.lubasz.archpoznan.org.pl lubasz@archpoznan.org.pl
MIESIĘCZNIK PARAFII NARODZENIA NMP W LUBASZU • CZERWIEC 2001 R. • NR 7



WYTRWAĆ Z BOGIEM DO KOŃCA

W związku z tym, że natura ludzka domaga się uznania Boga i pragnie przynależeć do Niego- a człowiekowi, który nie utwierdza swej wiary na fundamencie Pisma św. , trudno jest wytrwać w kościele katolickim, toteż chętnie przyjmują naukę jakiegokolwiek wyznania, by móc pogodzić jedno z drugim. Przynależeć do Boga i prowadzić nieskrepowany tryb życia.

Wielu jest takich, którzy mówią, że należą do kościoła katolickiego, ale ze względu na słabą wiarę i nieznajomość Pisma św. powiększają szeregi różnych sekt, które to wpajają im nienawiść do kościoła, wprowadzają zamęt w głowie przez głoszenie błędnej nauki, jak również wyrywają miłość i przywiązanie do Matki Najświętszej.

W przeciwieństwie do nas nie śpią sekciarze, ubiegający się nad szerzeniem przewrotności w celu odrywania od wiary Chrystusowej.

Dniem i nocą nie śpi szatan!

Niejedna zbłąkana istota ludzka oczekuje pomocy. Wróciłaby już dawno do swego Ojca Niebieskiego jako syn marnotrawny, potrzebuje tylko podania naszej ręki.

Grzędawisko zimne, można ogrzać tylko heroiczną miłością do Boga i biednych naszych zbłąkanych braci. Do tych, którzy jeszcze się nie ugruntowali w przewrotności, istotnie szukają prawdy, trzeba wyjść naprzeciw.

Tym, którzy kierują się miłością do zbłąkanych ludzi, pragną podać im pomocną dłoń i ratować stojących nad przepaścią.

Dopomóż im Boże.

SZYMON. P.

PATRON MIESIĄCA

PIOTR – święty męczennik.

To syn Jony- rybaka z Betsaidy Galilejskiej. Nosił imię Szymon i był młodszym bratem św. Andrzeja apostoła, z którym wspólnie trudnił się rybołówstwem. Mieszkał wówczas w Kafarnaum. W ślad za swoim bratem przystąpił do uczniów Jezusa, otrzymując od swego Nauczyciela przydomek, Kefas co znaczy „opoka”. To mianowanie Szymona- Piotra „opoka” uczyniło go zwierzchnikiem pozostałych uczniów. Z tego też powodu, był pierwszym prześladowanym wyznawcą nowej wiary. Po śmierci Jezusa został w 42 roku aresztowany przez rządzącego Palestyny Heroda Agryppę, lecz udało mu się zbiec do Antiochii Syryjskiej a później do Koryntu i Rzymu. Po śmierci Heroda powrócił do Jerozolimy, gdzie wziął udział w tzw. soborze jerozolimskim. Jerozolimę opuścił w 49 roku i następne lata spędził w Antiochii, skąd wyjechał w 56 roku. W dwa lata później dotarł do Rzymu, gdzie założył pierwszą gminę chrześcijańską, stając się jej pierwszym biskupem, a tym samym pierwszym papieżem. W 67 roku poniósł śmierć męczeńską na krzyżu, za panowania Nerona. Na własną prośbę zawisł głową w dół, gdyż uważał się za niegodnego umierać tak jak Chrystus. Jest wraz z św. Pawłem uważany za twórcę Kościoła Powszechnego. Jest patronem takich miast europejskich jak: Awinion, Genewa, Hamburg, Ryga, Rzym, a w Polsce: Ciechanowa, Poznań, Trzebnicy, Prócz tego patronuje: blacharzom, hutnikom, kowalom, kucharzą, murarzom, rybakom.

Symbol: Przedstawiony jest najczęściej z symbolicznymi kluczami Królestwa Bożego. Innymi jego atrybutami są: pastorał, krzyż odwrócony ku ziemi, księga, kogut, kajdany, łańcuchy, sieci rybackie. Jego święto przypada 29 czerwca. Jest około stu świętych i błogosławionych o tym imieniu.

PAWEŁ z TARSU – święty, męczennik.

Nazywany jest apostołem narodu. Pochodził z plemienia Beniamina z Tarsu, z faryzeuszowskiej rodziny żydowskiej. Nosił imię Szaweł i przez lata swej młodości był prześladowcą chrześcijan. Uczestniczył m. in. w ukamienowaniu św. Szczepana. Wysłany z listami do Damaszku, aby tam zorganizować akcję przeciw chrześcijanom, został u bram miasta cudownie nawrócony, stając się jednym z najgorliwszych wyznawców Chrystusa. Ochrzczył się przyjmując imię Paweł. Odbił jako apostoł trzy wielkie podróże misyjne. Pierwszą w latach

45-49, objęła Cypr i część Azji Mniejszej, a towarzyszyli mu w niej apostołowie Barnaba i Marek. Po powrocie uczestniczył w Jerozolimie w tzw. soborze apostoelskim. W latach 50-52 odbył drugą wyprawę przez Azję Mniejszą, Macedonie do Achai i jej stolicy Koryntu. Towarzyszył mu w niej m.in. św. Łukasz. Trzecia podróż misyjna trwała najdłużej, i odbyła się w latach 53-58, na terenach przebytych poprzednio. Najdłużej zatrzymał się w Efezie. Po powrocie do Jerozolimy wiosną 58 roku został aresztowany i uwięziony w Cezarei. W 60 roku podążył do Rzymu, gdzie również był więziony. Po procesie uszedł na wolność w 63 roku, wyruszając do Efezu, na Krete do Macedonii. Uwięziony ponownie w Rzymie, w czasie prześladowań za panowania Nerona, w 67 roku został ścięty mieczem. Jest patronem Grecji i Malt, oraz miast europejskich: Awinionu, Berlina, Frankfurtu nad Menem, Rygi, Rzymu, Saragossy, a w Polsce: Biecza, Krobi, Poznań, Strzegomia. Jest wreszcie patronem: Akcji Katolickiej, marynarzy, tkaczy, oraz orędownikiem w czasie gradobicia, burzy i ukąszenia przez jadowite węże.

SYMBOL: Przedstawiony jest zazwyczaj w towarzystwie św. Piotra. Jego atrybutami jest miecz, którym go ścięto, oraz księga trzymana w dłoni. Czczony jest razem ze św. Piotrem 29 czerwca. Imię to nosi ponad sześćdziesięciu świętych i błogosławionych.

ALINA

**„TOBIE PANIE ZAUFĄŁEM,
NIE ZAWSTYDZĘ SIĘ NA WIEKI”**

NIE BÓJ SIĘ, OD TEJ PORY LUDZI ŁOWIĆ BĘDZIESZ

Łuk. 5, 10

Każdy z Nas, powołany jest w swym życiu, do wypełnienia określonej przez Boga misji. Do zrealizowania zadania, które stanowi cel zmagania, często obłożony trudem, łzami, pełnią poświęcenia, wyrzeczeniami, ale także i radością i szczęściem, kształtując przez to, sens swojego życia. Nie, którzy z Nas, powołani zostają do życia w małżeństwie, inni do bycia w samotności. Jeszcze inni, usłyszawszy w ciszy głos Boga, powołani zostali do życia konsekrowanego w kapłaństwie lub służbie zakonnej. Dla innych, powołanie stanowi bycie murarzem, kowalem, nauczycielem, czy lekarzem. Dla pozostałych, Powołujący wskazuje, inne cele i przeznaczenia, jakie odtąd, będą stanowić treść Jego życia. Niemniej, każdy z Nas, powołany jest do pełnienia, i tym samym do wypełnienia wyznaczonej mu w życiu roli, dla ubogacenia świata i siebie w Duchu Świętym. Z całą pewnością, dzień 26 maja 2001 roku będzie dla wielu z Nas, dniem niezwykłym i niezapomnianym. W sposób szczególny, dzień ten zachowany będzie w sercach rodziców, rodziny, przyjaciół i wszystkich braci i siostr w Chrystusie Panu, znających księdza neoprezbitera Mariusza Ziemka. Albowiem tego dnia, w Katedrze Poznańskiej, z rąk Arcybiskupa Metropolity dr Juliusza Paetza, święcenia kapłańskie otrzymało 18 księży neoprezbiterów. Wśród nich, znalazł się Mariusz Ziemek, syn lubaskiej ziemi, który swym życiem, gorliwą modlitwą i swoją postawą, „*od zawsze*” świadczył o Chrystusie, o tym, który Go wybrał i powołał jako „*robotnika żniw*” „*Żniwo wprowadźcie wielkie, ale robotników mało. Proście, więc Pana żniw, aby wysłał robotników na żniwo swoje*” [*Łuk. 10, 2*] Bóg w swej miłości, wysłuchał słów próśb i modlitw, jakie od dzieciństwa, poprzez wstawiennictwo Lubaskiej Pani, zanosił do Niego ksiądz Mariusz. Krocząc drogą Bożych słów, pragnie On, wypełnić swoją ofiarną służbą, wolę Boga, którego tak bardzo umiłował, ukrytego białej kruszynie, Eucharystycznego chleba. Drogi księżo Neoprezbiterze, niech Matka Boska Lubaska, Wychowawczyni Powołań Kapłańskich, stale umacnia Ciebie na drogach życia. Niech prowadzi Ciebie do tych, którzy potrzebują „*odnaleźć słowa Prawdy*”. Idąc przez życie, nieś radość i pokrzepienie w serca smutnych. Wspieraj swym ramieniem upadających, zagubionym wskazuj drogę, a samotnych i opuszczonych nawiedzaj. Ciesz się ze sprawiedliwości sprawiedliwych, smutnych pocieszaj a spragnionym, daj pić ze strumienia wody żywej, którą jest Chrystus Pan, ten sam wieczny, wczoraj, dziś i na wieki. Pamiętaj, że wyszedłeś z ludzi i zostałeś posłany dla ludzi.

W naszych modlitwach, wsparcie masz w samotności i siłę na codzienne trudy. Szczęść Boże Tobie, w tym dziele niesienia ludziom Słów Bożych Prawd.

Jeśli kto chce pójść za mną, niechaj się zaprze samego siebie i bierze krzyż swój na siebie codziennie i naśladuje mnie(*Łuk. 9, 23*)

Serdeczne podziękowania, pragniemy złożyć na ręce wszystkich tych, którzy swoją pracą, dobrym słowem i modlitwą, przyczynili się do zorganizowania w tak piękny sposób, powitania i Mszy Świętej, prymicyjnej księdza Mariusza Ziemka

Wszystkim za wszystko Bóg zapłać!

MARIUSZ A. ZANDON

PARAFIADA W PNIEWACH

W dniu 10 czerwca, w Pniewach, odbyła się kolejna już parafiada, zorganizowana przez wspólnotę parafialną z Pniew. Dzięki kilku zaprzyjaźnionym rodzinom z naszej parafii, żyjącym duchem pracy i ofiary, udało się nam wyjechać i uczestniczyć w tych sportowych zmaganiach. Poszczególne parafie, wystawił trzy drużyny: dzieci od 6 do 11 lat, i dwie drużyny – chłopcy i dziewczęta w wieku od 11 do 15 lat. Wszystkie poszczególne drużyny, musiały wykonać te same zadania sprawnościowe, na specjalnie do tego celu, przygotowanym torze przeszkód, konkurując wespół ze swoimi rówieśnikami, w zestawieniu odpowiednich kategorii wiekowych. Po kilku godzinach zmagania, parafia Lubasz, zdobyła w klasyfikacji generalnej *trzecie* miejsce. Z kolei dziewczęta, w swojej kategorii wiekowej, zdobyły *pierwsze* miejsce. Tak, więc w sumie, przywieźliśmy do domu „DWA” wspaniałe puchary, które odtąd, będą cieszyć oko i wywoływać w Nas radość, wspominając tamte radosne chwile, jakie mogliśmy razem, wspólnie przeżyć. Całej imprezie towarzyszyła wspaniała pogoda, przeplatana radością i zabawą „Na Chwałę Pana”. Opuszczając Pniewy, wracaliśmy ze wspaniałym humorem, wiedząc, że w Lubasz, czekają na Nas słowa uznania, i oczywiście nagroda od księdza Proboszcza i Naszego księdza opiekuna – k. Krzysztofa, w postaci (*UWAGA!!!*) wieczorku przy grillu i wspaniałej zabawie.

MARIUSZ A. ZANDON

PRZEGLĄD PIEŚNI RELIGIJNEJ

„KAŻDY MOŻE SPIEWAĆ, JEDEN TROCHĘ LEPIEJ INNY TROCHĘ GORZEJ”

W niedzielę 17 czerwca, po raz drugi w tym miesiącu, odwiedziliśmy Pniewy. Tego dnia w mieście tym, miał miejsce konkurs piosenki religijnej. Na konkurs ten, z całej naszej Archidiecezji, przyjechało kilka zespołów muzycznych, śpiewających pieśni religijne. Całość tej imprezy, odbywała się w kościele parafialnym pw. Jana Chrzciciela. Duża liczba gości i słuchaczy sprawiła, że atmosfera, jaka panowała wówczas, napawała człowieka wielką radością. Różnego rodzaju muzyka, wzmocniona wspaniałą treścią słów, prezentowanych pieśni, zmuszała do refleksji i zadumy, a także pozwoliła wyzwolić skrzepowaną w Nas radość i uniesienie, okazywane morzem oklasków, rytmicznie wybijanym przez nasze dłonie. Każdy z uczestników konkursu, otrzymał pamiątkowy dyplom. Dla Naszego zespołu, ksiądz proboszcz, organizator tego konkursu, ofiarował

wspaniałego, pluszowego „smoka”. Niestety, jeszcze nie ma On imienia, dlatego też, ogłaszamy konkurs na najpiękniejsze i najbardziej oryginalne imię. Czekamy na propozycję. Dla zwycięzcy czeka nagroda w postaci książki.

Zachęcamy wszystkich, bez względu na wiek, wzrost i talent, do gwizdania do śpiewania, i do podśpiewywania sobie pod nosem i przed lustrem. Po co się smucić. Dobra piosenka, podobnie jak radosny uśmiech na twarzy, ofiarowany drugiej osobie, jest lekarstwem na codzienne troski.

MARIUSZ A. ZANDON

KĄCIK ŻYCZEŃ

- Z okazji imienin, Naszym drogim koleżankom, współredagującym gazetkę „Ze wzgórze”, Małgosi i Alinie Masłek, wielu obfitych łask Bożych, na każdy dzień Waszego życia, składa

REDAKCJA

- Wszystkim dzieciom, uczniom, gratulujemy uzyskania promocji do następnych klas. Na okres wakacji, życzymy Wam, abyście zawsze, w czasie codziennych zabaw i bez troski, pamiętali o Eucharystycznym Chrystusie ukrytym pod postacią białego opłatka. Niech Anioł Stróż, Was prowadzi po wakacyjnych ścieżkach niezwykłych przygód ubagających Was i Wasze rodziny. Z Bożym błogosławieństwem

REDAKCJA

- Dla wszystkich maturzystów wybierających się do szkół wyższych życzymy „połamania piór” podczas pisania egzaminów wstępnych. **POWODZENIA. Z WIARĄ, W DROGĘ ŻYCIA.**

REDAKCJA

- Księdzu Krzysztofowi Szczepańskiemu, z okazji pierwszej rocznicy, trwania w kapłaństwie, życzymy otwartości serca, uśmiechu na twarzy i wielu łask Bożych, w trudach codziennej pracy, w krzewieniu Słów Bożych Prawd, życzy

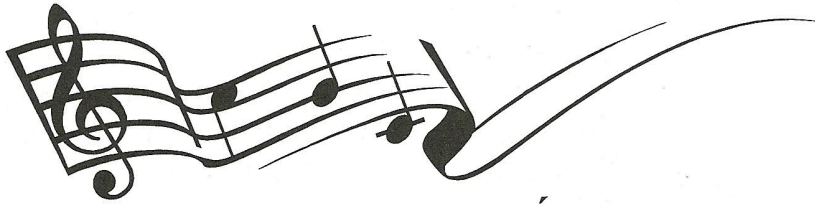
REDAKCJA

- Z okazji zdania przez księdza Krzysztofa, po magisterskiego egzaminu licencjackiego, życzymy wszystkiego *Naj! Naj! Naj! LEPSZEGO!!!* Czekamy na ??? **DOKTORAT!!!**

REDAKCJA

Z tym numerem Naszej gazetki „Ze wzgórze” otwieramy „KĄCIK ŻYCZEŃ” mając nadzieję, że wszyscy Nasi czytelnicy, zechcą się przyłączyć poprzez Naszą gazetkę do przesyłania „RADOŚCI” tym którzy są smutni lub dla tych którzy powinni być jeszcze bardziej weseli.

Śpiewajmy panu
VI



HYMN O MIŁOŚCI
(Pieśń nad Pieśniami)

- REF. Bo jak śmierć potężna jest miłość
a zazdrość jej nieprzejednana jak szeol.
Żar jej to żar ognia, Płomień Pański.
Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości,
nie zatopią, nie zatopią jej rzeki.
1. Połóż mnie jak pieczęć na swoim sercu,
jak pieczęć na swoim ramieniu
bo jak śmierć potężna jest miłość
a zazdrość jej mocna jak otchłań.

OGNIU POSÓL NAS

Ogniu posól nas. Ogniu rozpal nas.
Ogniu umocnij nas. Ogniu roześlij nas.

CHCEMY SPOŻYĆ PISMO ŚWIĘTE

REF. Pismo Święte jako pokarm Pan Bóg
Zesłał nam. Chcemy spożyć Pismo Święte
Chcemy spożyć słowo Twoje niechaj Ono
Nam pomoże znieść ciężkie życia znoje.

1. Każdy z nas musi oddychać aby żyć
Chleb powszedni spożywać, wodę pić
Lecz nie samym chlebem człowiek żyje
Mówi Pan.

PODNIĘŚ MNIE JEZU

Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca.
Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca.
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzie
Amen.

Kasia i Marta



Treść życzeń i informacji, jakie mają być zawarte w Naszej gazetce, prosimy przedkładać na kartkach pocztowych na probostwie.

REDAKCJA

67 POZNAŃSKA PIESZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

„PIELGRZYMI WIECZNI TUŁACZE”

W tym roku, po raz 67 ze stolicy Wielkopolski – Poznania, wyrusza po raz kolejny, Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Każdy z Nas, ma za co dziękować Bogu i Jego Matce Maryi, Pani Częstochowskiej – Królowej Polski. Jakich słów należałoby użyć, aby zachęcić Was, drodzy Czytelnicy, do odbycia, w ten właśnie sposób, niecodziennej formy modlitwy, jaką jest Pielgrzymka. Jak wiadomo, można modlić się na różne sposoby. Jedni oddają się rozmowie z Bogiem, modląc się w ciszy i samotności. Inni, swym życiem, działaniem, czynami i słowem pragną oddać Jemu chwałę i uwielbienie. Jeszcze inni, pięknie śpiewają, pozostali wirują w magicznym płasie tańca. Łącząc te wszystkie, wcześniej wymienione elementy, w jedną całość otrzymujemy Pielgrzymkę. Każdy pielgrzym, podczas „wędrowki przez życie” może wówczas zaświadczyć swoją postawą, pieśnią i tańcem, jak wielki jest Bóg i jak wielkie działa Mu uczynił. Radość, zabawa, głęboka modlitwa, nowe znajomości, przegradzające się z czasem, w trwałe przyjaźnie, to wszystko nadaje pielgrzymce, niecodzienną atmosferę, tych wspólnie spędzonych dni, połączonych (UWAGU!!!) z pęcherzykami, odparzeniami i zmęczeniem. **ALE NAPRAWDĘ WARTO!!!** Jak bardzo **WARTO**. No cóż „doświadczenie jest najlepszym nauczycielem”. Trzeba zrobić tylko pierwszy krok, jak wiadomo, zawsze będący najbardziej trudnym ale przecież wiecie, że „każda największa podróż, rozpoczyna się właśnie od małego kroku”. Być może, właśnie ten pierwszy, pielgrzymkowy krok umożliwi Wam, **ODKRYCIE PRAWDY**. Ale obiecuję Wam, że każdy następny rok, będziecie chcieli dopełnić poprzez pielgrzymkę. Co trzeba zrobić, aby przemierzać z Nami i z Bogiem kręte i trudne ścieżki Naszego życia i nie odczuć samotności i zmęczenia? Trzeba mieć szczerą i „zdrow(i)e” chęci!!!. Ale tego u Was jest zawsze dużo. Zatem, zachęcam Was, do skontaktowania się z członkami wspólnoty młodzieżowej z Lubasza lub **RDEAKCJĄ** gazetki „Ze wzgórze” a na pewno udzielą Wam pomocy i Dobrych, bo zawsze cennych rad.

Informacje: Pielgrzymka rozpoczyna się uroczystą mszą świętą w poznańskiej katedrze o godzinie 8.00 dla wszystkich grup biorących w niej udział. Wejście na Jasną Górę – 15 lipca. Uroczysta msza święta na zakończenie pielgrzymki o godzinie 16.00 na wałach jasnogórskich. Zapisy w trakcie pielgrzymki, w samochodzie towarzyszącym. Koszt pielgrzymki 46 złotych. Koniecznie jest potrzebna legitymacja szkolna, a dla osób, które nie ukończyły jeszcze 18 – go roku życia potrzebna jest pisemna zgoda rodziców i pełnoletni opiekun. Oprócz tego, niech każdy z Was, zaopatrzy się w stare, rozchodzone buty, (nigdy nie nowe!!!), płaszcz przeciwdeszczowy, chęci, kilka ciuszków, mnogość skarpet i dobry humor na trudy pielgrzymki. **POWODZENIA!!!** Do zobaczenia na szlaku pielgrzymkowym!!! *Młodzież z Lubasza, już od wielu lat chodzi w grupie 8 (ósmej)-kolor niebieski. Zapraszamy!!!*

MARIUSZ A. ZANDON

WPLYŃ NA GŁĘBIE! „WSPOMNIENIA Z LEDNICY”

Prawie 70 tysięcy osób wzięło udział w V Ogólnopolskim Spotkaniu Młodzieży 2-3 czerwca na Polach Lednickich. Mimo zimna i deszczu na spotkanie przyjechała młodzież z całej Polski. Do uczestników całonocnego czuwania skierował nagrane wcześniej orędzie Ojciec Święty. Pomysłodawca i organizator spotkania poznański Dominikan o. Jan Góra, zaprosił wszystkich na kolejne, które odbędzie się już 18 maja 2002 r. Tegoroczne czuwanie odbyło się pod hasłem „Święto Spożywania Pisma Świętego”. Wielką atrakcją tego cudownego czuwania była również Biblia, która na apel o. Góry została przepisana ręcznie przez młodzież z całej Polski. Podczas wniesienia ważącego prawie pół tony Pisma Świętego zgromadzeni księża rozdawali ludziom pierniki wypieczone w kształcie rozłożonej księgi symbolizującej Biblię. Złamywane były również kolejno pięć spośród siedmiu apokaliptycznych pieczęci umieszczonych na okładce lednickiej Biblii. Szósta pieczęć – mówi o. Góra jest naszym zadaniem domowym. Mój las, moje powołanie, moja odpowiedzialność. Siódma pieczęć zgodnie z zapowiedzią w Księdze Apokalipsy złamana zostanie na Sądzie Ostatecznym. Po odprawionym nabożeństwie różańcowym, matki rozdały wśród uczestników małe drewniane różańce, które o. Góra zakupił za подарowanym mu przez Papieża srebrny różaniec. Uroczystość zakończyła się przejściem przez Bramę Trzeciego Tysiąclecia. Przechodząc pod lednicką Rybą, pielgrzymi zanurzali dłonie w wodzie święconej i czynili znak krzyża.

KASIA I MARTA

DZIESIĘĆ DNI DROGI

Nadchodzi lipiec, a więc nadchodzi czas pielgrzymki na Jasną Górę do Matki Boskiej Częstochowskiej. To, że w Lubaszu mamy i czcimy naszą Lubaską Madonnę nie znaczy, że nie warto pielgrzymować do tej samej matki w Częstochowskiej. Tego roku pójde trzeci raz, choć są osoby, które mają o wiele większy „staż” niż ja. Trzysta kilometrów pieszo czasem w deszczu, czasem w prażącym słońcu czyni z tej podróży wielką przygodę, a że jest to „podróż z Bogiem” to jest to n i e s a m o w i t a podróż, choć wszystko jest zaplanowane. Dla mnie też jest to droga w głąb siebie, w głąb drugiego człowieka. W czasie drogi powstają nowe przyjaźnie i człowiek przeżywa podczas tych 10 dni tyle wrażeń, ile chyba przez cały rok. Pamiętam, kiedy dwustu-osobowa grupa wchodziła o godzinie ósmej na Jasną Górę. Było duże zamieszanie bo przecież kilkanaście grup- kilka tysięcy poznańskich pielgrzymów łączyło się przed Częstochową. Przyjechali rodzice, by powitać wchodzących pod górę pielgrzymów kwiatami i łzami a później każdy pielgrzym kładzie się na ziemi krzyżem u murów klasztoru na Jasnej Górze. Pamiętam- miałem grać na trąbce, lecz kiedy weszliśmy do kaplicy przed obraz Czarnej Madonny, wszyscy chłopacy i dziewczyny po prostu wszyscy zaczęli płakać. Jakoś tak samo to przyszło i grać już nie mogłem. Byłem bardzo wzruszony. Dziś, kiedy kogoś zachęcam, by poszedł na pielgrzymkę, wiem że ta osoba nie ma pojęcia na co ją namawiam, bo tych wrażeń nie idzie opisać, by je zrozumieć, to trzeba przeżyć. Kiedyś mnie też zachęcano a ja nie wiedziałem czy iść czy nie iść. Przerazała mnie długa droga, kiepska kondycja fizyczna ni i odciski, ale jak się okazało nie jest tak źle jak to sobie wyobrażałem. Koszty są zminimalizowane a kiepskiej kondycji fizycznej może zaradzić pomoc medyczna, która idzie wraz z grupą. Warto pielgrzymować, bo to na złe nie wyjdzie. Jeśli chcesz iść na pielgrzymkę do Jasnej Góry, to łap kontakt z księdzem i pakuj manatki. Wyruszamy 6 lipca z pod poznańskiej katedry.

MARCIN

Początek dla nas

Rozsiał traw połącie
i zbóż całe łany.
Ziemie kwiatami przyozdobił
tworząc barwne dywany.

Ptacom latać pozwolił.
pod nieba sklepienia.
Morzu fale darował
co tajemnicze ma brzmienie.

Nad lasem rozsypał
deszcz ziół rozmaitych.
Wodę z gór sączy
ze źródeł ukrytych.

Stworzył człowieka
w pięknym ogrodzie.
By żył dla Boga
z naturą w zgodzie.

SŁAWEK ŁAPAWA

HUMOR NA 102

DOWCIPY DLA KAŻDEGO:

-1-

Pewnego razu, mały Jaś wrócił z szkoły i mówi do Taty:

- Tato, tato dzisiaj na lekcji nauczyliśmy się tabliczki mnożenia do 1000
- To wspaniale synku, a co jutro będziecie robić.
- Nic szczególnego, pani nauczycielka pokaże nam jak się wyłącza kalkulator.

-2-

Pewnego razu rozmawiają dwaj Chińscy generałowie, opracowując plan ataku. Jeden mówi do drugiego:

- Atakujemy małymi grupkami, po 2, 3 miliony.

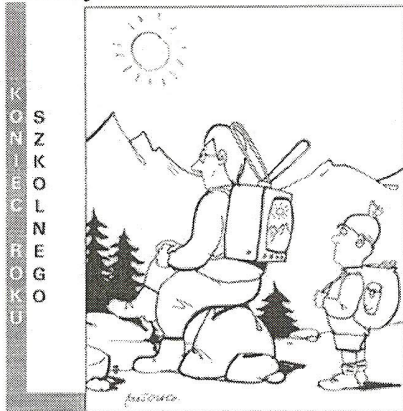
-3-

- Dlaczego chirurg zawsze operuje w maseczce
- Żeby nie oblizywać noża.

-4-

Pewnego razu zdenerwowana nauczycielka mówi do Jasia:

- Jutro przyjdiesz do szkoły z tatą
- Ale ja nie mam taty, mojego tatę przejechał walec drogowy
- No to przyjdiesz z matką
- Ale ja nie mam matki, mamę przejechał walec
- Nie wiedziałam, że ty takt sierota, no to przyjdiesz z dziadkami
- Ale ja nie mam dziadków, dziadków przejechał walec
- No i co ty będziesz tak sam na świecie robił
- Nic, dalej będę walcem jeździł.



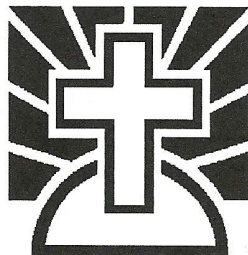
CHRZTY

Aqatha Machala
Martyna Machala
Julia Nowa
Daria Brzeźniak
Monika Świat
Michał Budaj
Krystiana Kowal
Milena Szudera
Dawid Kosicki
Natalia Grupińska



ZMARLI

Stanisław Tromski z Lubasza *Stwikowo*
Urszula Andrzejewska z Lubasza
Tadeusz Pertek z Wielenia
Bożena Kubiś z Dębe
Czesława Dykał z Goraju
Jakub Zielsdorf z Lubasza
Łucja Eksmer z Chodzieży
Jan Gawrych z Lubasza



Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

OGŁOSZENIA

Spotkania młodzieży w piątek o 19:00 na salkach.

Spotkania scholi młodzieżowej w sobotę o 17:00

W czasie letnim organizowany jest z naszej parafii wyjazd do Francji, na Międzynarodowy Zjazd Młodzieży z Całego Świata. Zapisy proszę składać u księdza Krzysztofa.

Msze święte w naszej parafii:

w Lubaszcu: 7:30, 9:30, 11:30, 16:00

w Kruczu: 9:00

w Jędrzejewie 10:30

Zespół redakcyjny: ks. Krzysztof Szczepański, s. Joela Kowalska, Natalia Grencel, Roman Helak, Kasia Kubiś, Marta Kubiś, Sławomir Łapawa, Alina Masłek, Małgorzata Masłek, Szymon Przewdzień, Marta Szwarcbach, Kasia Wardęga, Marcin Wicher, Iwona Kazińska, Mariusz A. Zandon.

KUPON
KONKURSOWY
NR 7

KRZYŻÓWKA NR 7

Zaczynając od litery „S” wykreśl co trzecią literę i z nich ułóż rozwiązanie krzyżówki.

S	B	A	E	E	T	R	T	K	C
C	E	E	Z	D	J	F	G	E	J
G	Z	R	T	U	A	L	S	U	P
A	E	G	J	N	Ę	E	I	K	S
L	Z	T	H	C	M	A	B	I	Z
T	Ł	I	E	O	S	P	S	U	R
I	T	A	E	Z	O	R	C	Z	D
G	H	Z	L	Q	I	A	P	E	R
Z	M	Y	L	S	K	B	A	O	E
M	Z	J	Y	A	G	M	O	C	

- S. M. Joela Sl. M.

Rozwiązania krzyżówki prosimy składać na kartkach z naklejonym kuponem na probostwie do skrzynki

Za rozwiązanie krzyżówki z nr 5 nagrody w postaci niespodzianki otrzymują: Marika Borowiak z Goraju, Alicja Wójcik z Lubasza, Patryk Filipiak z Lubasza. Nagrody prosimy odebrać u s. Joeli.